



# Andrzej Sapkowski "Żmija"

*Fahrenheit Crew*



superNOWA

**AFGANISTAN** - tutaj od wieków ścierały się krwawo armie kolejnych władców dążących do władzy nad światem. Tu walczyli i ginęli najeźdźcy z Macedonii, Wielkiej Brytanii i Rosji. A umierających obserwowały z ukrycia zimne oczy z czarną, pionową źrenicą. Oczy złotej żmii, która jest i której nie ma.

**ŻMIJA** to nowy świat, to zupełnie nowa formuła literacka, zadziwiające połączenie fantasy i realistycznej powieści wojennej...

**ŻMIJA** jest piękna i złowroga...

AFGANISTAN, SIÓDMY ROK PANOWANIA

Aleksandra Wielkiego. W zapomnianej przez bogów krainie

giną najdzielniejsi synowie Macedonii.

ALEKSANDROS HO TRITOS HO MAKEDON

27 LIPCA 1880.

W trakcie drugiej wojny angielsko-afgańskiej,

66. pułk piechoty traci w bitwie pod Mainwandem 64 procent swego stanu.

GOD SAVE THE QUEEN!

15 LUTEGO 1989.

Kres sowieckiej interwencji w Afganistanie.

Zginęło ponad 13 tysięcy żołnierzy ZSRR.

DA ZDRAWSTWUJET SOWIETSKIJ SOJUZ!

ROK 2009.

Znowu tu są. Nie szurawi i nie Amerykanie.

To jacyś inni, zesłani przez szajtana niewierni

Oby wygubił ich Allah.

LA ILAHA ILL-ALLAH...

**SAPKOWSKI** jak zwykle uwodzi nas wspaniałym językiem, mistrzowsko tworzonym nastrojem, dbałością o szczegóły i wartką, wciągającą akcją. Linie fabuły misternie splatają się i rozplatają, prowadząc do konsekwentnego, a jednak zaskakującego zakończenia.